

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 118.

Leszno, piątek, dnia 24 maja 1929 r.

Rok X.

Na powitanie Pana Prezydenta Mościckiego.

Rodacy, Obywatele miasta Leszna, przygotowujcie się, aby złożyć hołd Najwyższemu Dostojnikowi Państwa i okazać swe przywiązanie dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Leszno, dn. 23. maja 1929 r.

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze „Głosu“ przejeżdża dziś pomiędzy godz. 18—19 przez miasto nasze Prezydent Rzeczypospolitej p. Ignacy Mościcki. Z okazji tej powinności skorzystać, aby złożyć hołd Głowie Państwa, zgotować serdeczną owację Najwyższemu Dostojnikowi, wyrazić te uczucia, jakie żyjemy dla Prezydenta Rzeczypospolitej i dla Wielkiego Meza nauki i zasługi. Łącznie z tym hołdem dla Głowy Państwa i dla Wybitnej Osobistości damy dowód naszej wierności i przywiązania dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, co zawsze i wszędzie a szczególnie dziś i tutaj, na Pograniczu jest rzeczą wskazaną. Zamanifestujemy naszą jedność narodową, nasze poczucie państwowości własnej dla pokrzepienia serc, pogłębienia świadomości polskości i dla przekonania, kogo należy, iż potrafimy myśleć, czuć, działać wspólnie pod jednym, jednako nam drogim sztandarem Białego Orła.

Wszystkie Towarzystwa uprasza się o gromadnie przybycie ze sztandarami na Rynek, gdzie odbędzie się główny moment powitania Pana Prezydenta. Prezes Związku Towarzystw p. radca Górecki zwraca się za naszym pośrednictwem z wezwaniem do Towarzystw, aby zechcieli zebrać się na Rynek o godz. 17 i pół (godz. 5 m. 30 po poł.).

Szkoła dokształcająca. Uprasza się wszystkich Panów Mistrzów rzemiosł i Panów Kupców, by z powodu przejazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez Leszno zechcieli swoim uczniom, uczęszczającym do Szkoły dokształcającej wziąć udział w szpalerze ogółu szkół i w tym celu wyjątkowo zezwolił wcześniej ukończyć ich zajęcia. — Uczniowie Szkoły dokształcającej zbiorą się w schludnym ubraniu o

godz. 5.15 przed Szkołą Budownictwa, skąd pod kierownictwem Grona nauczycieli wyruszą i ustawią się w ustalonym miejscu na ul. Rydzyskiej. — Skopowski, kier. szkoły.

Młodzież wszystkich szkół w szpalerze! Zyczeniem Komitetu miasta Leszna wszystkich młodzież ustawiona w szpalerze, w czasie przejazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zaznaczyć winna silną organizacją ład i porządek, a okrzyk „Niech żyje!“ oraz rzucanie kwiatów i zieleni na jeźdźnię niech będzie skromnym lecz serdecznym wyrazem uczuć.

Związek urzędników państw., samorz. i komun. Zarząd Zw. Urz. państw., samorz. i komun. najuprzejmiej prosi wszyst. swych członków, aby w najbliższym gronie stawili się na zbiórke dziś o godz. 5 po poł. przed ratuszem, celem utworzenia powitalnego szpaleru z okazji przejazdu p. Prezydenta Rzplitej przez miasto Leszno.

Udekorować domy i okna sztandarami, barwanymi narodowymi winni wszystkie obywatele. Szczególnie dotyczy to Rynku oraz ulic Rydzyskiej, Leszczyńskich i Kościańskiej, któreimi przewidziany jest przejazd p. Prezydenta.

O tłumie zgromadzenie się. Apelujemy do wszystkich Rodaków i Obywateli, aby tłumnie zgromadzili się na pomienionych ulicach, celem zadokumentowania swej patriotycznej solidarności w powitanu Najwyższego Przedstawiciela Państwa. Spodziewamy się, że mimo spóźnionej wiosny nie zabraknie kwiatów, i że z piersi setek, tysięcy dobiedzie się gromki, serdeczny okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska i Pan Prezydent Ignacy Mościcki — niech żyje!

Z ostatniej chwili.

Posiedzenia Komitetu Trybunału Stanu.

Warszawa, 23. 5. (AW.) „Robotnik“ donosi, iż wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu porządkowego (gospodarczego) Trybunału Stanu w sprawie b. min. skarbu Czechowicza. Komitet rozpatrywał skargi oskarżających posłów Libermana, Wyrzykowskiego i Piarackiego.

Usiąpienie ministra Kwiatkowskiego?

Warszawa, 23. 5. (AW.) „Kurjer Warszawski“ podaje, jakoby inż. E. Kwiatkowski zamierzał ustąpić z zajmowanego stanowiska ministra handlu i przemysłu.

Pożeganie marsz. Piłsudskiego w Wilnie.

Warszawa, 23. 5. (AW.) Dziś rano marszałek Piłsudski opuścił Wilno po blisko tygodniowym pobycie. Marszałek przyjął wczoraj przedstawicieli władz miejscowych i wojskowych z gen. Biernackim i Paszkowskim na czele, poczem odbyła się pożegnalna czarna kawa na którą było zaproszonych około 100 osób.

Unieruchomienie fabryki w Łodzi.

Warszawa, 23. 5. (AW.) Prasa społeczna donosi z Łodzi, że zakłady przemysłowe Mejera mają być na 2 miesięczny czas letni unieruchomione, celem przeprowadzenia zmian organizacyjnych i technicznych. W związku z tem pozostanie bez pracy około 7 tys. robotników.

Lot oceaniczny Nowy Jork — Rzym.

Nowy Jork, 23. 5. (AW.) Na dzień dzisiejszy wyznaczony jest start bezpośredni z Nowego Jorku do Rzymu. Startują lotnicy amerykańscy, którzy przez szereg tygodni dokonywali trudniejszych lotów. Wiadomości o stanie pogody brzmiały optymistycznie, co pozwala spodziewać się pomyślnych wyników lotu oceanicznego.

Działalność antypaństwowa.

Leszno, 23. 5. Dziś przed południem odbyła się przed drugą izbą karną Sądu Okręgowego w Lesznie rozprawa przeciw współpracownikom „Lissaer Tageblatt“, oskarżonym o umieszczenie nieprzychylnego dla Państwa Polskiego artykułu, o traktowaniu mniejszości polskiej w Niemczech, równocześnie w dziennikach „Lissaer Tageblatt“ i „Rauwischer Zeitung“. Oskarżony Sadowski, kronikarz, który inkryminowany artykuł wyciął z „Katto-witzer Zeitung“ oraz redaktor odpowiedzialny Kiersch, skazani zostali na grzywnę po 50 zł. każdy. Oskarżony Weyrauch uwolniony został od winy i kary.

Pełnienie rur wodociągowych.

Leszno, 23. 5. Dziś przedpołudniem przy ul. Wolności popękały w sklepie jednego z domów rury wodociągowe, tak, że zalewano straż pożarną; celem pompowania wody.

Ostatni dzień!

Tylko jeszcze jeden dzień pozostał na zapremerowanie „Głosu“ przez urząd pocztowy (p.p. listowych) na przyszły miesiąc (czerwiec). Starych i nowych Czytelników „Głosu“ prosimy nie spóźnić się z wniesieniem opłaty, której punktualne uiszczenie jest nieodzowne, aby dostawa pisma nie uległa przerwaniu. Przyjaciele naszego pisma, nie szczędząc nam słów uznania, niech postarają się by nasz bezpartyjny niezależny, narodowy, katolicki „Głos“ jako najjaśniejszy informator i rzetelny doradca dla wszystkich stanów znalazł się w każdym domu polskim.

„Głos“ w Poznaniu.

Reprezentacja redakcji i administracji „Głosu“ w Poznaniu, przy ul. Wielkiej Nr. 24, (róg Słuskiej nr. 2) tel. nr. 16-54, zatafata wszelkie sprawy redakcyjne (komunikaty, wiadomości bieżące itd) i przyjmuje po cenach oryginalnych prenumerat (dziennik i 4 dodatki tygodniowe) z 1 gr. 80 przy odbiorze na miejscu, z 2,— z odnośnictwem do domu i z 2 gr. 14 przy przesyłce pocztowej oraz ogłoszenia, które wobec dużej i wciąż wzrastającej poczytności „Głosu“ a także stosunkowo niskiej ceny, zapewniają ogłaszającym się wielkie powodzenie i oszczędność.

Uroczystości dziesięciolecia zjednoczenia Rumunii.

Alba Julja, 22. 5. (PAT.) Na uroczystości, związane z obchodem 10-lecia zjednoczenia Rumunii przybyły obrzmie rzesze włóścian w barwnych hafowanych strojach. Ze wszystkich stron kraju zebrało się na tę uroczystość zgórą 50 tysięcy osób. Do Alba Julja przybył król Michał, rodzina królewska oraz regencja, prezes rady ministrów Maniu, członkowie rządu i korpus dyplomatyczny.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w katedrze. — Po nabożeństwie i przemówieniach patriarchy Mirona i księcia Mikołaja odbyło się w sali zjednoczenia uroczyste posiedzenie. Członek regencji Buzdugan wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że Alba Julja przypomina pełne chwały momenty historii narodu rumuńskiego i budzi wspomnienia cierpliwej, męczeństwa i walk o zachowanie niepodległego bytu, języka, wiary i obyczajów przodków. Na przemówienie regenta Buzdugana, odpowie-

dział premier Maniu, oświadczając, iż dusza całego narodu rumuńskiego, składa hołd wspomnieniom chwalebnej, choć tragicznej przeszłości. Premier zakończył przemówienie, składając życzenia królówi Michałowi, królowej Mariji oraz wszystkim członkom dynastji i regencji.

Następnie odbyła się wielka defilada pochodów historycznych i etnograficznych, weteranów wojny 1877 r., młodzieży uniwersyteckiej, ochotników oraz oddziałów garnizonowych. Król Michał był przedmiotem entuzjastycznych owacji. Po defiladzie odbył się bankiet w sali Zjednoczenia. W bankiecie wzięli udział członkowie rodziny królewskiej, członkowie regencji, rządu, misji zagranicznych, korpusu dyplomatycznego oraz szereg zaproszonych gości.

Na placu przed katedrą odbył się bankiet ludowy dla 120 tysięcy uczestników.

—o—

Min. Zaleski gościem Węgier.

Budapeszt, 22. 5. (PAT.) Minister Zaleski złożył wczoraj przed obiadem dłuższą wizytę ministrowi spraw zagranicznych Wálko, poczem przyjeły był na audjencji przez regenta Horthyego.

Regent Horthy wydał w salonach zamku królewskiego herbatę, na którą zaproszono około 1000 najwybitniejszych osób. Wieczorem premier hrabia Bethlen wraz z małżonką wydał na cześć min. Zaleskiego obiad, a po nim rauf, na który zaproszono również licznych członków polskiej kolonii w Budapeszcie.

Hr. Bethlen wygłosił przemówienie na cześć przyjacieli polsko-węgierskiej. Odpowiadał min. Zaleski, toastując na cześć regenta, narodu; premiera i rządu węgierskiego.

Sprawa odszkodowań.

Paryż, 22. 5. (PAT.) Rzecznicy państw wierzycielskich porozumieli się zasadniczo co do sprawy podziału sum odszkodowawczych.

London, 22. 5. Pisma angielskie stwierdzają, że martwy punkt w rokowaniach paryskich został przewyżniony przez porozumienie się w obozie aliantów.

Paryż, 22. 5. Prasa paryska zajmuje się głównie wiadomościami belgijskimi, które wykraczają znacznie poza znaną cyfrę 2050 milionów marek rocznie. W ra-

zie, gdyby nie doszło obecnie do porozumienia, dr. Schacht zostanie wezwany, by w drodze specjalnej umowy z Belgją uwzględnić żądania w sprawie sumy odszkodowań, przekraczającej ustaloną ratę roczną.

Przewidywanie amerykańskie.

Waszyngton, (AW.) W tutejszych kołach politycznych liczą się, iż zakończenie obrad konferencji reparacyjnej nastąpi koło 30 bm. Zwracają przytem uwagę na fakt, iż przewodniczącą konferencji reparacyjnej delegat amerykański Owen Young wziął билет powrotny do Stanów Zjednoczonych na 29 bm.

Polski przemysł metalowy.

Poznań, (AW.) Drugi zjazd przemysłu metalowego odbędzie się 1 i 2 czerwca rb. w Poznaniu. Drugi zjazd przemysłu zwołany jest przez Polski Związek Przemysłu Metalowego. Polski Związek Przemysłu Metalowego jest najsilniejszym zrzeszeniem gospodarczym w Polsce i skupia zgórą 300 największych fabryk przemysłu metalowego przetwórczego w Polsce.

Notowanie giełdowe.

z Poznania, ceny zboża i bydła zamieszczamy w dzisiejszym wydaniu w „Przyjacielem Rolnika“, na ostatniej stronie tego dodatku.

* Zjazd konsułów polskich. 31 maja i 1 czerwca odbędzie się w Paryżu zjazd konsułów polskich z Francji i Belgji.

Wybory w Anglii a Polska.

(SAP.) Wybory angielskie różnią się oczywiście bardzo od Polskich, choćby dlatego, że przeprowadzane są na podstawie odmiennej ordynacji wyborczej. Ale odmienne są też angielskie zwyczaje wyborcze, odmienne zwłaszcza od tych, które w marcu ubiegłego roku stosowano w Polsce.

Okręgów wyborczych jest 615, żadna jednak partja nie wystawiła tylu kandydatów. Najsilniejsze stronnictwo konserwatywne wystawia niespełna 600 kandydatów. Thumaczy się to tem, że koszta agitacji są dość znaczne, a partje muszą je oczywiście pokrywać z własnych funduszy; a nie z funduszy dyspozycyjnych. To też żadne stronnictwo nie chce robić niepotrzebnych wydatków w tych okęgach, w których ma szansa zwycięstwa. Ale jest jeszcze jedna przyczyna. Zdarza się, że stronnictwo rządzące nie wystawia swej kandydatury w okręgu, w którym kandyduje wybitny, szczególnie zasłużony i szanowany przeciwnik. Tak n. p. obecnie premier Baldwin wezwał konserwatystów, aby nie wystawiali swego kandydata, w okręgu, w którym ma kandydować sir Simon ze stronnictwa liberalnego. Kiedy się doczekamy w Polsce takich czasów, że np. poseł Sanojca ustąpi w swym okręgu miejsca np. Romanowi Dmowskiemu?

Nie potrzeba też dodawać, że stronnictwo rządowe nienadzywa dla siebie radja. Także liberali i socjaliści będą mogli wygłaszać mowy wyborcze przez radjo. Zrozumiałem jest też, że policja nie będzie stawiała po stronie żadnego z kandydatów i nigdzie nie będzie tolerować rozbijania wieców. Takie wypadki zresztą w Anglii może się nigdzie nie zdarzą nietylko dla tego, że coraz więcej stronnictwa posługują się ulotkami, plakatami, filmami itp.; lecz dlatego, że przeciwnicy w Anglii zawsze traktują się bardzo grzecznie. Jest zwyczajem, że po mowie kandydata, jego przeciwnik swą mowę zwalczającą jego tezy, zaczyna od słów: Mój szanowany przeciwnik...

Zebrańta są zazwyczaj niezbyt masowe, za to odbywa się ich bardzo wiele w różnych klubach, stowarzyszeniach, hotelach itp. Właściwa kampanja wyborcza trwa dość krótko, ale partje przygotowują się do niej przez kilka poprzednich miesięcy. Już w ub. roku było w Anglii wiadomem, że wybory odbędą się na wiosnę 1929 r. To też już w poprzednim roku każda partja gotowała się do walki, choć parlament obradował aż do maja rb. Głosowanie wyznaczono na dzień 30 maja. Tak więc Anglię zaledwie parę tygodni będą bez parlamentu. Jakże to dziwnem wydać się musi naszym wrogom „sejmowładztwa“!

OGÓLNE WIADOMOŚCI

a) **Mundury letnie dla kolejarzy.** Min. komunikacji zarządził wprowadzenie letnich mundurów dla wszystkich funkcjonariuszy kolejowych. Są one bawelnianie koloru jasno popielatego. Otrzymają je już wszystkie drużyny konduktorskie i pociągach osobowych i towarowych. Pracownicy kolejowi, którzy dostaną mundury, placą 25 proc. ogólnych kosztów, materiału i robotnicy.

b) **Nowe linje lotnicze.** W związku z wzmoczoną frekwencją na PKW. w d. 27 bm. zostanie uruchomiona linja lotn. z Katowic do Poznania. Uruchomiona została druga linja lotnicza Katowice—Warszawa i z powrotem. Samolot wystartowuje z Katowic o godz. 7,45 i przyjeżdża do Warszawy o godz. 10. Powrót z Warszawy o godz. 16,15 i przyjazd do Katowic o godz. 18,30. Uruchomienie drugiej linii lotniczej było konieczne ze względu na wzmoczony ruch pasażerski i towarowy.

IOZEF KORZENIOWSKI

SPEKULANT

ciąg dalszy

61)

— Utul się pani i rozbierz się z tej sukienki, która ci pewnie ciąży. Ukleknij przy tem łozu z tą myślą, że klekczysz przy swoim panińkiem łózcisku. Pomóż się pani, aby twój heroizm dziśniejszy nie był bezskutecznym i wrócił zdrowie matce; a usniesz spokojnie, jeśli usniesz z tą modlitwą na ustach. — To mówiąc, wzięł jej rękę, pocałował i dodał: — Dobranoc pani. — Potem wyszedł do drugiego pokoju, zamknął drzwi; i panna Klara usłyszała stuk zamka, w którym dwa razy kluczył się obrócił.

XXIV.

Ze wszystkich gości, którzy byli przy ślubie, został w Niedolipiu tylko jeden pan Paweł. Biedny poeta chodził po pustem polu okrążającym dom, i układał z okazji wypadków, których był świadkiem, to ballady, to przerabiał je na sonety, to potem ten sonet, jak gumę elastykę, chciał rozciągnąć do całego poematu. Sam nie wiedział, czy nieszczęśliwą i w swym smutku tak piękną kuzynkę nazwać Beatryks, czy Laura, czy Eleonora; bo jeszcze nie zdecydował, czy sam jest bardziej Dantem, Petrar-ką, czy Tassem. Gdy czuł, że się podniósł do głębokości Danta i nim się być sądził, nie mieściła się w najmniejszym wierszu Beatryks, tylko Laura. Gdy się zrezygnował na reputację i los Petrarki, do rymu w najkuliszszym miejscu stawała nie Laura, ale Eleonora. Gdy znowu zaczęły ją łatwości, jaką dają zakończenie na „ora“, rymujące ze słowami:

Z POGRANICZA.

Swój do swego po swoje.

Tydzień propagandy przemysłu krajowego w Lesznie.

Odezwa! Nadmierny import towarów obcych do Polski przynosił ujfmne skutki dla naszego gospodarstwa narodowego. Importowany do kraju towar powoduje, że wypracowany przez nas w kraju pieniądz masowo odpływa dla powiększenia materialnych sił państw obcych, nasz organizm zaś państwowy coraz więcej się osłabia. Bilans płatniczy ów najlepszy wskaźnik rozwoju gospodarczego, wykazuje stan bierny, właśnie dzięki nadmiernemu importowi. Równocześnie w ślad za osłabieniem naszego gospodarstwa narodowego i naszym uzależnieniem ekonomicznem od zagranicy może przyjść również zależność polityczna.

Doprowadzić musimy do samowystarczalności gospodarczej, nasz krajowy handel i przemysł musi dostać opieki nie tylko rządowej, ale przede wszystkim całego społeczeństwa, musi wiedzieć, że zapewniamy jemu warunki rozwoju na przyszłość.

W zrozumieniu tak ważnej dla Polski sprawy, organizujemy w czasie od 26. maja do 2. czerwca br.

„TYDZIEŃ PROPAGANDY POPIERANIA WYROBÓW KRAJOWYCH“

Niech przemówi patriotyczny czyn! Kupcy i przemysłowcy, wystawiajcie i zaofiarujcie do sprzedaży jedynie wyroby krajowe, Odbiorcy domagajcie się od kupców i przemysłowców jedynie wyrobów krajowych! Bojkotujcie towary obce, popierajcie nasz krajowy przemysł. Tego od was wymaga w obecnej chwili interes Polski.

Komitet Obywatelski:

Ks. prob. Jankiewicz, Fr. Nowakowski, radca izby przem.-handl. Machalewski, redaktor. Chrześcij. Nar. Związek Nauz. Szkół Powsz. (prof. H. Alas Jan), Zaw.

KRONIKA.

Piątek, dnia 24. maja 1929 r.

† S. dz., Joanny i Afry M.

Wsch. słońca g. 3 m. 31. Zach. g. 19 m. 34.

Wsch. księżycy g. 21 m. 29. Zach. g. 4 m. 5.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandowicko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Cz. r. d. 23. 5. godz. 7 rano: Temperatura powietrza +14,2, wiatr wsch. o predk. 2 m/s pochmurno ciśnienie atmosferyczne 756,6, wilgotność 89 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa +18,4 najniższa - 8,9 ilość opadu 0,9.

LESZNO.

1) **III. Zakon św. O. Franciszka.** Dziś, w czwartek wieczorem po majowym nabożeństwie zebranie nowicjuszy na sali Domu Katolickiego, na które się wszystkich członków jaknajbardziej zaprasza. Goście mile widziani. Zarząd.

1) **Zebranie Tow. Ch. Kupców Samodzielnych** odbędzie się dzisiaj, w czwartek 23. bm. o godz. 8,30 w lokalu p. Iskidego. Prosimy o liczne przybycie członków. Zarząd.

1) **Katolickie Koło Polek.** Miesięczne zebranie odbędzie się dziś w czwartek 23-go b. m. o godzinie 8-mej wieczorem w Domu Katolickim. O liczny udział proszą. Zarząd.

1) **Pociąg sanitarno-wojskowy w Lesznie.** Wczoraj wieczorem na stację w Lesznie przyjechał z Po-

zjednoczenie Chrześ. oddział rob. rol. i leśnych (Kaszak), Chrześ. Zjednoczenie Zaw. oddział przem. handl. i pracowników drzewnych (Ig. Lewandowski), Czerwony Krzyż (Dr. Trószyski), Kat. Koło Polek (Trawińska), Kółko Rolnicze Leszno (Grzywaczyk), Kółko Włościanek (Modesowa), Polska Związek Kolejarzy (M. Baumann), Polski Związek Zaw. „Praca“ (M. Pawłowicz), Tow. Restauratorów (J. Michalak), Tow. Przemysłowców (Placzek), Tow. Kupców Chrz. (radca Metelski), Tow. Gimn. „Sokół“ męski (Szulowski), Tow. Gimn. „Sokół“ żeński (Sobczyńska), Tow. Drogerzystów (Leśniczak), Tow. Młodych Polek (Lisiecka), Tow. Katolickich Rob. Polskich (Dutkiewicz), Okręg Tow. Robotników (T. Papież), Tow. Nauz. Szkół Średn. i Wyzszych (prof. Paczosa), Tow. Młodych Polskiej (St. Papież), Tow. św. (Wincentego a Paulo (Kowalska), Tow. św. Anny (Pisicka), Zjednoczenie Zaw. Polskie, Oddział kolejarzy (Otulak), Związek Pracy Obywat. Kobiet (Zenklęrowa), Związek Obrony Kresów Zachodnich (mec. Wstawski), Związek Nauz. Szkół Powsz. (Włodarski Jan), Związek Cechów (Tuliszka), Związek Tow. w Lesznie (radca Górecki), Związek Pracowników Miejskich (J. Graff), Związek Urzędników Kolejow. (Ig. Nowak), Związek urzęd. Państw. i samorząd. i komunalnych (burm. Sobkowiak), Związek Prac. pocztowych (Wł. Włodarkiewicz), Związek niższych prac. pocztowych (Murdowski St.)

Komitet Wykonawczy:

Starostka Zenklęrowa, przewodnicząca, Hałas, nauczyciel, Krajewicz, red. Machalewski, Papież, Placzek, Burmistrz Sobkowiak, Inż. Suligowski, Tuliszka, Wstawski, adwokat, Zydzorczykowa.

znana piękny pociąg wojskowy sanitarny, wzbudzący ogólnie zainteresowanie i podziwienie. Przybyłych oficerów witaly orkiestry 55 p. p. i cywilna, następnie zamówione powózki rozwoziły miłych gości do miasta. Wieczorem w gmachu mieszkania pułku Kustronia odbyło się uroczyste przyjęcie przybyłych. Jak nas informują, w pociągu wymienionym przyjechała specjalna komisja sanitarna ze Sztabu Generalnego z Warszawy z gen. Rydz-Śmigłym na czele, celem zbadania stanu sanitarnego miasta. Dziś rano pociąg odjechał w kierunku Warszawy.

1) **Wystawa prac uceńnic w Państw. Seminarjum** nauz. żeńsk. w Lesznie zwiędzać można codziennie od godz. 8-mej do 19-tej do niedzieli, dnia 26-go bm. włącznie. Dyrekcja.

1) **Żeńska szkoła powsz.** Wystawa robót ręcznych i rysunków dla zwiędzania otwarta w piątek i sobotę od 4—6 i w niedzielę od 12,45—2. Wstęp dla dorosłych 20 gr. dla młodzieży 10 gr

ZABOROWO.

zo) **Stow. Młodych Polek w Zaborowie.** Dziś, w czwartek po nabożeństwie majowym robotki oraz zbiórka w starej szkole bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich druhen konieczne. Zarząd.

zo) **Koło śpiewu „Nowowiejski“ w Zaborowie.** Jutro, w piątek o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w szkole przy rynku. Komplet konieczny. Dyrygent.

skora, pora, spora, zmora, wieczora, zapora itd., wolał już być Tassem, i składał ośmiowerszową strofę miękka i słodka jak niektóre Piotra Kochanowskiego, znowu jak na złość pięć zgłosek Eleonory nie wiażyły żadnym sposobem w wiersz, i łatwiej daleko wsuwała się Beatryks lub Laura. W takich myślach i w takich kłopotach, pan Paweł, chodząc po tem pustem miejscu z podniesioną głową, zapadał co chwila w jamki, które chorąży pokopać kazal w różnych dystansach na przyszłe drzewa przyszłego ogrodu. Nie wynikał stąd wprawdzie żaden przypadek; nie zwichnął poeta ani rękę ani nogi; ale na jego butach i lokciach było dużo ziemi, na białych szarawarkach ślady i smugi zielone; gdwż wylazł z jamek, podpierał się kolanami; na twarzy nawet były czarne pasy; bo pan Paweł w tej walce z upartymi imionami trzech ślicznych kobiet i z jankami chorążego spotał; a że nie wzięł chustki od nosa, obcierał się zawałanemi rękami.

W takim był stanie umysłu i szarawarek nasz poeta, gdy przystąpił do niego lokaj, uwiadamiając, że go pani marszałkowa bardzo prosi. Uradowany tem przyzwaniem, i marząc już, że może go Opatrzność naznaczyła być pocieszycielem strapionej, pobiegł co prędzej, i jak był, tak stanął przed panną Klarą czekającą go w swoim sypialnym pokoju. Wiadomo jest, jakie wrażenie robi atmosfera sypialnego pokoju młodej i ładnej kobiety, a szczególnie na takich głowach, jak głowy poetów. Gdy pan Paweł wszedł, zamknął cicho drzwi, i obaczył się sam na sam z prześliczną kuzynką, która w ładnym szlafrocisku, oparta na stole, siedziała zamysłona i nie widziała go. Gdy się ujrzał w tem miejscu tak pełnem tajemnicy, oddychającym wszędzie wonią szczęścia i miłości, w oczach mu się zamigła, imaginacja jego rozchodziła się i różne wiadania zaczęły go opadać. Tam widział Beatryks, tam Laurę, tu Eleonora, które do niego uśmiechały

się i wyciągały ręce. Z jednego kąta Dante, z drugiego Petrarca, z trzeciego Tasso, podawali mu swoje nieśmiertelne wieńce. Wśród tego pomieszania obrazów i jamki chorążego przyszył mu na myśl, a z każdej z nich wynurzała się śliczna twarz kuzynki, i jej czarowna rączka przyzywała go i wabiła do siebie. Oparł się o ścianę pan Paweł, i tak stał przez chwilę, póki mu się nie rozjaśniło w oczach. Nareszcie panna Klara podniosła się; błękitne swe oczy, które pewnie bolaly od płaczu, przycisnęła paluszkami i zawołała: — Chodź tu, panie Paweł!

Przystąpił nasz poeta bliżej. Nie do śmiechu było heroinie naszej; ale gdy rzuciła okiem na minę i suknie tego syna muz, uśmiechnęła się biedna, nie tym szczerym śmiechem pustoty i figlow, jakiego jej usta były niegdyś pełne, ale bolesnym uśmiechem politowania, a może i żalu za przeszłość, w której taka postać byłaby ją weale inaczej ujęczyła. Pan Paweł uśmiechnął się także, sądząc, że jego sam widok rozpedza wszystkie chmury z jej czoła; i już chciał powiedzieć jakiś wyjątek, choć tymczasem proza, z owych sonetów i poematów, o których marzył, gdy panna Klara, przybrawszy twarz poważną, rzekła mu:

— Widzisz panie Paweł! moje nieszczęścia nie dozwolily mi zająć się tobą. Wypuściłam cię ze swej opieki; i znowu Bóg wie, co się z ciebie zrobiło.

Spadł jak z nieba nasz poeta i cofnął się parę kroków. Panna Klara dodała: — Obaczcie się, na miłość Boską, w lustrze, jak wyglądasz.

Spojrzał pan Paweł, i wówczas przekonał się jak zwycięzca, jak nieśmiertelnie przeludnie los zakonczanych poetów. — W jej wyobrażeniu — pomysł z gorzkim żalem — zostanie już na zawsze z temi pasami na twarzy, z tą brudną ziemią na fraku, z temi rękami podobniejszymi do rąk stróża, niż poety.

ciąg dalszy nastąpi.

Wrażenia z Wystawy w Państwowej Szkole Zaw. Zeńskiej w Lesznie.

Sobota, dnia 18 b. m. Hall w gmachu Państw. Szk. Zawod. Zeńskiej — godzina 12,30 nastrój uroczysty. Grono nauczycielskie w komplecie, kilka osób zaproszonych, licznie zebrane uczennice. Ks. prob. Jankiewicz w serdecznych słowach zwraca się do zgromadzonych — wskazując przedewszystkiem na Ducha Bożego, ożywiającego wszelkie poczynania i panującego niepodzielnie w szkole. Po krótkim przemówieniu przecina wstęgę symboliczną i wystawa otwarta...

W pierwszej sali: dział bieliźniany. Bielizna pościelowa, osobista, dzienna i nocna; od skromnej do najwykwintniejszej. Merezki, haft angielski, aplikacje, téneryty, haft kolorowy zastosowany w przeróżnych deseniach, nadzwyczaj gustownie i pomysłowo. Niewiadomo co więcej podziwiać: — technikę wykonania czy różnorodność pomysłów.

W następnej sali dział haftów kolorowych i krańcowych. Tutaj także uderza przedewszystkiem wspaniały dobór kolorów i harmonijne zastosowanie. Poduszki, serwetki, szale; tak ładne; że naprzeciw im nie można. Podpada przesłonna parasolka wykonana haftem kolorowym na surowym jedwabiu. Bardzo ładne i gustowne są suknie i sukienki. Mniej więcej ten sam dział oglądamy w trzeciej sali. Wszędzie podpada różnorodność pomysłów, oryginalnych zawsze, często bardzo artystycznych. Ekspozycje, rozłożone efektownie i ze smakiem sprawiają przyjemne wrażenie, i są dowodem pracy rzetelnej i uczciwej.

Opócz robót ręcznych, duży i ciekawy dział przeróżnych wykresów i kart geograficznych, wykonywanych precyzyjnie, i wskazujących, że w Szkoleładzie się również nacisk na wyrobienie obywatelskie i społeczne.

Na koniec schodzimy do suterenu, gdzie urządzona była wystawa działu gospodarstwa domowego, ciastka, naleśniczka, torty, pieczywo; przeróżne zakąski; suszki i mięsna. Wygląda to wszystko niesłychanie przyjemnie i ładnie. Szkoda, że wystawa ta, urządzona takimi nakładem pracy i poczucia artystycznego nie została dłużej otwarta i dostępna dla szerszej publiczności. H. S.

RAWICZ.

a) Włamanie. W nocy na 17. bm. włamano do składu korzennego Andrzeja Skrzyпка i do składu żelaza Alfreda Szumana. Niewyśledzeni włamywacze skradli towar łącznej wartości kilkuset złotych. (n)

b) Związek Inwalidów Cywilnych R. P. Kolo Rawiczu. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 25. br. o godz. 2 popoł. na sali posiedzeń przy ul. Kopernika, na które uprzejmie zaprasza wszystkich członków Zarząd.

PONIEC.

a) Nierozsądna zabawa. W dniu 20 bm. podczas zabawy łabowej w ogrodzie p. Ratajczaka, urządzonej przez Tow. Robotników Katolickich, pewna panienka zaprzagnęła strzelać do tarczy z wiatrówką. Zrobiła to jednak z taką lekkomyślnością, że strzaliła tarcz. rafając natomiast w głowę mistrza gimnastycznego p. Br. Kwiatkowskiego, który w tym samym czasie odpoczywał wraz z rodziną w pobliskim parku miejskim. Rana p. Kwiatkowskiego, która zmuszony był udać się do lekarza, nie jest zbyt poważna, nie stanowi jednak potępienie zasługujące na godną lekkożylną wspomnianą panienkę. (n.s)

b) Śmiertelny wypadek. W drugie święto Zielonych Świąt w godzinach popołudniowych jechał właściciel samochodu p. Michał Matysiak samochodem marki Pontie-Dzieczyna. Podczas jazdy przy wyjeździe z furmanki na leższe szosie wyżej wymieniony jechał na pewną kobietę tak nieszczęśliwie, że ta została zawiązaniem ją do szpitala Domu Chorych w Poznaniu po przeszło godzinnej walce ze śmiercią wyzioną duszę. Tutejsza policja prowadzi energiczne dochodzenie w tej sprawie i ustali kto winę w niniejszym wypadku ponosi. (ns.)

NOWY TOMYŚL

a) Zamach bombowy. W nocy na 19 b. m. podwórze mistrza szewskiego Zandra w Nowym Tomyślu rzucono materiał wybuchowy, który eksplodował z taką siłą, iż wypadły wszystkie szyby z okna. Wypadek puszcza się iż rzucono granat ręczny.

Wybory do Izby Rzemieślniczej.

Wybrani zostali w obwodzie I. (Poznań m. i powiat): 1) Ignacy Wrembel, malarz (Zygm. Ulatowicz); 2) Władysław Zakrzewski, stolarz (Adam Czarnecki); 3) Franc. Drabotowicz, krawiec. (Wal. Nowak); 4) Andrzej Stanek, blacharz. (Józef Koska); 5) Mikołaj Górski, rzeźnik (Franc. Kulawski); 6) Józef Nogajewski, kamieniarz (Wi. Pawłowicz); 7) Stanisław Rutawski, fryzjer (Stan. Warkocki); 8) Antoni Eckert, murarz (Wi. Wrzalik); 9) Roman Marczak, cieśla (Stan. Trawczyński); 10) Gustaw Lechowicz, tapicer (Czesł. Szeffler); 11) Leonard Napiórski, zegarmistrz (Stan. Cyrankowski); 12) Stanisław Lesiński, szklarz (Stanisł. Hypek).

Z Ostrowa i okolicy.

Ostrów. (Zamordował teściowa, a następnie odebrał sobie życie.) W środe, dnia 22 maja 1929 r. wstrząsają Ostrowem śmiągający w żyłach krew tragiczny wypadek. A mianowicie, około godz. 11-tej przed południem przybył do swej teściowej Urbanikowej, zamieszkały w Ryńku nr. 29 jej zięć Rakowski i strzelił do niej z rewolweru, kładąc ją trupem na miejscu. Po dokonany czynnie Rakowski zamknął się w przyległym pokoju i strzelił sobie w skroń. Przybyła na miejsce czynu Policja po otwarciu drzwi przemocą znalazła Rakowskiego jeszcze przy życiu, mimo, iż kula przeszła mu głowę na wskroś. W stanie beznadziejnym odstawiono go do tutejszej lecznicy miejskiej. — Powodem tego strasznego czynu były prawdopodobnie trwające już od dłuższego czasu nieporozumienia rodzinne, wskutek których Rakowski, pozostawał z swą żoną a córką zabitej w separacji. — W wtorek, dnia 21. maja br. o godz. 6,20 rano zmarła nagle na ulicy Kolejowej na udar serca wdowa Maria Kwiatkowska, zamieszkała w Ostrowie przy ul. Gimnazjalnej nr. 20. Po stwierdzeniu zgonu przez lekarza zmarła odstawiono do jej mieszkanka.

— (Kradzież.) W nocy z dnia 21 na 22. maja br. włamali się nieznanymi sprawcy za pomocą wytrycha względnie podobionego klucza do składu kolonialnego kupca Kazimierza Golińskiego, zamieszkałego przy ul. Wrocławskiej nr. 9 i skradli z szuflady stołu 700,— zł gotówki i jedno wieczne pióro 14 karatowe. Za sprawcami kradzieży czyni poszukiwania policja.

Ostrów. (Z Urzędu Stanu Cywilnego.) W czasie od 9 do 15 maja 1929 r. Urodzenia syna: Franciszek Zaradniewicz, mistrz szewski; Stanisław Hryniewicz, lekarz; Franciszek Stanimierski, sterżant; Maksymilian Cichoradzki, slusarz; — córki: Józef Pawlak, robotnik; Stanisław Witkowski, robotnik; Teodor Miądowski, cieśla; Antoni Stachowiak; pom. slusarski; Wysocko Wielkie; Franciszek Szkudlarek, starszy asystent kolejowy Krepą. — Śmierci: Katarzy Rusek z domu Bera, wdowa 63 lata; Magdalena Zajac z domu Mazurek 34 lata; Wanda Halina Pawlak, dziecko Nowa Rana 7 dni; Zofia Adamska z domu Podemaska, 64 lata. (f. k.)

— (Kradzież.) W nocy z dnia 16 na 17 maja br. włamali się nieznanymi sprawcy za pomocą odcinania klódkki do chlewa właściciela p. Pawlińskiego zamieszkałego w Ostrowie przy ul. Ledóchowskiego i skradli 8 kur rasowych i dwa kłoguty ogólnej wartości 200 zł. (f. k.)

— (Bójka na noże.) W dniu 19 maja br. w czasie zabawy odbywającej się w Krepie w zamczku leśnym powstała bójka, wywołana przez ogólne zna-

nych w tutejszej okolicy awanturników Gajewskiego i Szyszkę, z Krepą. W czasie bójki pokaleczono dotkliwie nożami Brzezińskiego Stefana, i Kempnińskiego Bronisława z Ostrowa. Brzeziński otrzymał ciele nożem przez całą twarz, oraz liczne klucia po całym ciele. Ciężko ranęgo odstawiono do tutejszej lecznicy miejskiej. (f. k.)

— (Spłoszone konie.) W dniu 20 maja b. r. spłoszył się na Ryńku w Ostrowie koń, zaprzężony do wozu, którym jechał p. Kowalczyk z Ostrowa wraz z dwójgim dziećmi. Kowalczyk nie mogąc zatrzymać rozszalałego konia, skoczył z wozu w celu przytrzymania go z przodu za wodzę, przyczem dostał się pod koła wozu, i odniósł dość poważne obrażenia. Uciekającego konia z wozem i dziećmi zatrzymał dopiero pewien sierżant z 60 p. p. z Ostrowa, przez co jedynie uniknięto większej katastrofy. (f. k.)

— (Zawody piłki nożnej.) W dniach 19 i 20 maja br. gościł K. S. Ostrowia Turystów „Liga“ z Łodzi na dwudniowej rozgrywce piłki nożnej. W pierwszym dniu powiolił gości prezes p. mec. Winkowski w towarzystwie prezesa honorowego p. Płonczaka i wiceprezesa p. Kazmierowskiego, wręczając kierownikowi ekspedycji Turystów jako upominek porzec. Gracie Ligi pokazali ładną na wysoldm poziomie stojącą techniczną grę, do której Ostrowia umiała się dostosować. Wynik ostateczny w pierwszym dniu przez jedną samobójczą bramkę na niekorzyść Ostrowi, wypadł 2:4 na korzyść Ligi. W drugim dniu zawodów przy dużej frekwencji publiczności od samego początku miała lekka przewaga w grze Ostrowia, która zdobyła do przerwy wynik 4:1. Stosunek ten został utrzymany do końca gry. Gracie Ligi nie mogli się z tem niepowodzeniem pogodzić i rozpoczęli hauczyna grę, przy której jeden z ich zespołu przez zdenerowanie się z centrum pomocy Ostrowi, doznał kontuzji do tego stopnia, że musiano go wynieść z boiska. Zrobiło to na widzów bardzo nieładne wrażenie. Wypadek nie powstał z winy gracza Ostrowi, a był to jedynie zwykły wypadek zdarzający się często przy podobnej grze wskutek nieostrożności obu graczy. (f. k.)

Pieruch. (Pożar.) W nocy z dnia 16 na 17 maja br. około godziny 2 wybuchł pożar w zagrodzie wdowy Kerstingowej, zamieszkałej w Pieruchach, pow. pleszewskiego. Wskutek pożaru spłonął doszczętnie dom mieszkalny i chlew wraz z trzodą chlewną. Przyczyna pożaru nie została dotąd stwierdzona. Ogólne straty wyrządzone przez pożar wynoszą około 50 złotych. (f. k.)

Z Poznania.

P) Zjazd delegatów nauczycielstwa szkół powsz. W Poznaniu odbył się dnia 21 bm. zjazd z całej Polski delegatów Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w związku z walnym zjazdem, który odbędzie się od 8 do 11 lipca br. Obradom przewodniczył prezes okręgowy radny p. Sobolewski. Po referacie naczelnym p. Dybzyńskiego nastąpiły sprawozdania ilustrujące żywotność organizacji. Z kolei uchwalono wysłać telegramy hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej, ministra Wł. R. i O. P. i ks. Prymasa. Przystąpiono do wyborów zarządu, który z małymi tylko zmianami pozostał ten sam, co poprzedni. Poza tem omawiano kwestje uposażeniowe, dodatku na okres PWK, pomocy lekarskiej, zniżek kolejowych itd.

P) Autobus Poznań—Warszawa. Onegdaj odbyło się inauguracyjne otwarcie linii autobusowej komunikacji Poznań—Warszawa. Linję tę uruchomiło T-wo komunikacji autobusowej w Polsce chwalowo na czas PWK. W celach turystycznych z tem, że po Wystawie w porozumieniu z min. komunikacji wozy tej linii uzupełniają będą rozkład jazdy kolei. Czas trwania jazdy obliczony jest na 7 i pół godzin. Koszt przejazdu równają się cenie biletu drugiej klasy pociągu, plus 6 zł za śniadanie i obiad. Fabryka karoseryj w Kaliszu montując wozy zapewniła pasażerom maksimum wygod i luksusu.

Z Warszawy.

W) Dowód serca Ojca św. Piusa XI. Ks. prałat Feliks de Ville otrzymał od nuncjatury wiadomość, że Ojciec św. życzy sobie, aby dwie osoby, które u Niego służyły w Warszawie, gdy był nuncjuszem papieskim w Polsce, wzięły udział w pielgrzymce narodowej do Rzymu. Poinicował na razie nie wiedziało dokładnie o logo obchodzie, gdyż kilku służących zmieniło się w ówczesnego monsignora Achillesa Rattiego, nuncjatura zapomniała Watykan o nazwiska owych dwu wybranych. Ojciec św. doskonale je pamiętał i dał znać, aby Julia Cugowska i Marianna Boczek, na Jego koszt podróż odbyły i pieniądze na ten cel przysłał. Julia to roczniak przyklad wdzięcznej pamięci Ojca św. o stroniących pracownikach z przed 10 lat! Obie, oczarowane z radością przysły się wpisać na listę pielgrzymów.

Program „Radja Poznańskiego“.

Piątek, 24. maja.

12,20 Radjografja. 12,50 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 13,00 Sygnal czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Notow. giełdy pien. zboż.-towarowej i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14,15 Komunikaty PAT'a. 16,45 Kurs elem. języka ang. 17,05 Z cyklu odczytów misyjnych. 17,25 Odczyt. 17,55 Koncert popularny muzyki polskiej. 18,50 Nadprogram. 19,15 Odczyt. 19,40 „Silwa rerum“ — czyli rzeczy ciekawe. 20,00 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 20,15 Festiwal muzyki polskiej. Koncert symf. (Transm. z Auli U. P.) 22,15 Sygnal czasu. Komunikaty PAT'a. 22,30 Muzyka taneczna. 23,30 Radjografja.

Program „Radja Warszawskiego“.

Piątek, 24. maja.

11,56 Sygnal czasu. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 12,50 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 13,00 Komunikaty. 14,50 Komunikaty. 15,10 „Przeгляд wydawnictw periodycznych“. 15,35 Komunikaty Polskiego Klubu Radjonadawców. 15,50 Koncert z płyt gramofonow. 17,00 Odczyt. 17,25 Transmisja odczytu z Wilna. 17,55 Koncert popularny. 18,50 Rozmaitości. 19,10 Odczyt. 19,35 Nadprogram. 19,56 Sygnal czasu. 20,00 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 20,15 Transmisja koncertu z Poznania. Po transmisji komunikaty. nadprogram, komunikaty PAT'a. oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych na aparatach „Marconi“.

RUCH w TOWARZYSTWACH

It) Koło śpiewu „Dembiński”. Dziś wiecz. o godz. 8,15 lekcja śpiewu na sali w Strzelnicy. Komplet pożądany.

**Urzędowa Cedula
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu**

Poznań dnia 22 maja 1929.

Zyto	26,50—27,50
Usposobienie spokojne	
Pszonica	44,00—45,00
Usposobienie spokojne	
Jęczmień przemiatowy	31,00—32,00
Usposobienie słabe	

Owies	29,50—30,50
Usposobienie słabe	
Mąka żytnia 70% w. w stand	41,50
Usposobienie słabe	
Mąka pszenna 65% w. w wor.	63,50—67,50
Usposobienie słabe	
Otręby żytnie	21,00—22,00
Otręby pszenne	25,50—26,50
Wyka latowa	43,00—45,00
Pełenka	41,00—43,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Victoria	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00
Łubin niebieski	25,00—26,00
Łubin żółty	33,00—36,00
Seradela	65,00—70,00
Tatarska	43,00—48,00
Ziemiak fabryczny	5,70—6,00

Makuch lniany 36-38%	50,00—51,00
Makuch rzepakowy 36-38%	41,00—42,00
Makuch słonecznik 48-52%	39,00—41,00
Srót Sola 46-48%	44,00—46,00
Ostatnie usposobienie słabe	
Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,09
Frank franc.	100 34,76
szwajc.	100 171,09
Marka niem.	100 211,15
Guldenv. odciańskie	100 172,22

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.



Oszczędna i dbająca o swą bieliznę gospodyni używa tylko

Kosznik'a 33% GRYF

najlepszy i najtańszy proszek mydlany

HWK

Jedyny
wytwórca
na całą
Rzeczposp. Polską
FR. KOSZNIK
FABRYKA
MYDEŁ
BYDGOSZCZ

Oświadczenie

Na wczorajsze ogłoszenie meża mego oświadczam, że żadnych długów nie posiadam i nie robię, rzeczy żadnych nie przechowuję i nie sprzedaję, lecz przeciwnie się dzieje.

K. Wilczyńska.

Zgubiono

dnia 21 bm. na szosie kółkowskiej książeczkę P. K. O. oraz żniżkę kol. na nazwisko B. Handke, Leszno. Uczciw. znalazcę proszę o oddanie do eksp. „Głosu”.

Zgubiłem

portfel z większą zawartością gotówki i różnymi dokumentami na linii kolej. Poznań—Leszno. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Smigiel, ul. Sienkiewicza 5.

**Wydzierżawienie
łak**

odbędzie się we wtorek 28 maja br. o godz. 9-tej rano w lokalu p. Spichalę w Zaborowie przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę. Majętność Zaborowo pow. Leszno.

Baczość!

Mam na sprzedaż bardzo ładne małe karuzele, nadające się do ogrodu lub do restauracji.

Rawicz,
ul. Grunwaldzka nr. 339.

Sprzedam

natchmiast z powodu wyjazdu pilnie, dobrze zaprowadzona. Firma „Haflopolis”, Leszno Pl. Dr. Metziga 19.

Zastępców

do sprzedaży harmonijek użytkowych i forebek szczęścia na wysoka prowizję poszukuje „Wafi” Bydgoszcz, Fredry 7.

**OGŁOSZENIA
w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!**

Zeńska szkoła powsz.

WYSTAWA ROBOT RĘCZNYCH i RYSUNKÓW

dla zwiedzania otwarta
w piątek od godz. 4 do 6,
w sobotę od godz. 4 do 6.

W niedzielę od godziny 12,45 do 2.

Wstęp dla dorosłych 20 groszy, dla młodzieży 10 gr.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się dnia 27. maja 1929 r. o godz. 10. przedpoł. Sprzedawcą będzie jeden sztucer w dobrym stanie, najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiórka kupców przed Wójcystwem w Bukówcu Górnym Bukówiec Górny, dnia 22. V. 1929 r.

Szulc, woźny egz.

Bank Ludowy w Rawiczu

przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i dolarach, (wpłaty na wkład w złotych z zastrzeżeniem kursu dolara) płać od 1 maja 1929 r. za wkłady z dniem wypowiadaniem 9 proc., z kwartalnym 11 proc. i z półrocznym 12 proc. Procenty obliczamy od dnia wpłaty do dnia wypłaty wkładu. Za wkłady Bank gwarantuje całym majątkiem swych 810 członków.

**OKNO
wystawowe**

z drzwiami lub bez, kupię. — Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

**Dzielný
pomocnik
ślusarsko-mechan.**

potrzebny natychmiast. Leszno, Leszczyńskich 42 skład rowerów.

Pokoje mebl.

z urządzeniem ogrodu, z pełnym utrzymaniem, natychm. lub od 1. 6. br. dla lepszych panów/pani do wynajęcia. Także przyjmuję się uczeń tutejszych szkół. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

Dziewczę

od lat 14—16, może się natychmiast zgłosić na pół dnia. Leszno, ul. Kościłńska 8. I. p.

Pokój frontowy

słoneczny, z światłem elektr. do wynajęcia od 1. 6. Nowicka, Leszno, ulica Wolności 3, II. piętro.

1—2 pokoi

z kuchnią, poszukuję natychm. lub później. Czyżby podług ugody. Zgł. do eksp. Głosu pod „A. P.”

Mieszkanie

5 pokoi, z kuchnią zamienić na 3 pokoi, z kuchnią wzgl. odstąpić za wskazanie podobnego mieszkania. Zgłosz. do eksp. Głosu pod „K. K.”

Mistrzini

krawiecka, która uszyje szybko i ładnie kilka sukien, może się zgłosić. Zgł. do eksp. „Głosu” pod „Mistrzini”

Szofer-stangret

poszukuje posady natychmiast lub od 1. 6. 29. Kto? wskazać eksp. Głosu.

Kinoteatr „IMPERIAL” (Hotel Polski)

Dziś poraz ostatni CHARLES MURAY w złotej serji arcydzieł humoru

BOGINI POKUS

Nadzwyczajne przygody amerykańska na Olimpie wśród wrocznych bogin starożytnej Grecji. Rekord tego humoru. Początek o godz. 7 i 9 wieczorem. Koncert artystyczny.

**Grodzisko
zabawa
taneczna**

W niedzielę, 26 maja br.

w ogrodzie p. Bartkowiaka. Uprzejmię zaprasza Gospod.

**Dziewczę
do posyłek**

może się zgłosić. „CERAMIKA”, Leszno Dworcowa 11.

Lodownia

używana, na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. Głosu.

2000 zł

wypożyczę gospodarzowi domu — który wydzierżawi mieszkanie 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia pisemnie do eksp. „Głosu” pod „L. L.”

**Baczość pp. właściciele
zakładów pracy**

Wyszły z druku:

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy, na dobrym papierze i trwałe okładce. Cena 50 gr.

Księga płacy

format 30 x 40, stron 50. Cena 4,00 zł.

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk. Cena 2,50 zł.

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzedniemi nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorjum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

sp. z o. o.
LESZNO, ul. Wolności 21, telefon 61 i 64.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powiściowym i dodatkiem ilustrowanym z adresem do domu przez listowy wzięcia z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odosobieniem do domu 2,00 zł. Oddziały numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz milin. 6 Janowy 15 groszy. Reklamy 1 Janowy w dzieln. redakcyjnej 40 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złota. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rebaty odpada. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22. W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowski Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Ponicz: Stefański, księgarnia. Kromis: A. Wlekiński. Wolztyu: A. Smoczyński, ulica Kacielnia nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociłkowski, skład kolonijalny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbaszyn: M. Calińska, ul. Masłowska nr. 67 i Matuszczyk, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowa: K. Bachorski, ul. F. Drótkowski. Nowy Tomyśl: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wleki: F. Drótkowski. Rynek. Rostkowo: p. Walsztyn J. Siuta. Dubin: p. Rawicz R. Kowalski. chow: T. Nowacki, Rynek. Rostkowo: p. Walsztyn J. Siuta. Dubin: p. Rawicz R. Kowalski. Kozłmin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszyński. Dolisz: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wajtkowski, skład kolonijalny, Świętoszowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogeria, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 21.

Leszno, dnia 24 maja 1929 r.

Rok 2.

Pan Prezydent zwiedza gospodarstwa rolne.

W dniu wczorajszym (środa, 22 maja) rozpoczął Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiedzanie naszych wielkopolskich gospodarstw rolnych. Udając się w podróż samochodem w towarzystwie ministra rolnictwa p. Niezabytowskiego, wicewojewody poznańskiego p. Gronziewicza, dyrektora departamentu rolnictwa p. Królikowskiego, prezesa Wielk. Tow. Kółek rolniczych p. Plucińskiego, patrona Spółek Zarobkowych p. Seydlitza, szefa kancelarii wojsk. pułk. Glogowskiego i p. p. adjutantów przybocznych — wyjechał Pan Prezydent z Poznania wczoraj o godz. 8 m. 40 rano w kierunku naszego pogranicza.

Pierwszym celem tej podróży p. Prezydenta był Gostyń, któremu przypadł w udziale zaszczyt powitania i złożenia hołdu Głowie Państwa oraz podziękowania za zainteresowanie się stanem rolnictwa, głównej gałęzi gospodarki kraju, na ziemiach naszych. W Gostyniu, na rynku zebrał się przedstawić władz wojskowych, p. burmistrz Krawczyk oraz miejscowe towarzystwa ze sztandarami. Po przyjeździe P. Prezydenta powitano go gromkimi okrzykami, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Przemówienia powitalne wygłosili starosta pow. gostyńskiego p. Dabiński oraz burmistrz Krawczyk, poczem prezes powiatowy Wielk. Tow. Kół. Roln. p. Potworowski z Goli wygłosił referat o rozwoju gospodarczym ziemi gostyńskiej. Następnie odjechał Dostoiny Gość do kościoła farnego, gdzie witał go w imieniu duchowieństwa ks. proboszcz Szymbrowski. Po zwiedzeniu Banku Pożyczkowego i Spółdzielni Prezydent Rzplitej udał się na zwiedzenie Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” a następnie do gimnazjum, ufundowanego przez całe obywatelstwo powiatu i miały ze składek publicznych. W sali zgromadziła się młodzież, w otoczeniu której powitał p. Prezydenta ks. dyr. Olejniczak. Powitanie miało charakter niezwykle serdeczny.

Następnie p. Prezydent udał się do mleczarni Spółdzielczej, poczem zwiedzał przez czas dłuższy cukrownię spółdzielczo-przemysł.-glantalską, oprowadzany przez jej dyrektora, podpułkownika rezerwy p. Psarskiego.

Po zwiedzeniu cukrowni p. Prezydent wraz z otoczeniem wyjechał do majątku Grabonóg, własności p. D. Lossowa, najstarszego ziemianina w powiecie. Gdy auto p. Prezydenta zajęchało przed dwór, orkiestra 17 p. ułanów odegrała hymn narodowy.

Po przywitaniu się z właścicielem majątku i otoczeniem p. Prezydent wysłuchał przemówienia przewodnika robotników, poczem przodownik wręczył p. Prezydentowi symboliczną motykę. Po krótkim odpoczynku p. Prezydent wziął udział w śniadaniu, wydanem przez p. Lossowa, a następnie wyjechał z otoczeniem o godz. 16 do gminy Brzezie, oddalonej o 4 klm.

W dalszym ciągu swej podróży po Wielkopolsce p. Prezydent przybył o godz. 16-tej do gminy Brzezie, gdzie zwiedził gospodarstwo Jana Granackiego.

Następnie p. Prezydent udał się na strzelnicę Bractwa Kurkowego, powitany uroczyście przez prezesa Bractwa. W strzelnicy p. Prezydent oddał trzy strzały honorowe. Po wpisaniu się do księgi p. Prezydent z zainteresowaniem oglądał archiwa Bractwa Strzeleckiego, a w szczególności pamiątkowe księgi z podpisami królów polskich, poczem odjechał do majątku Goli. Na granicy majątku Goli p. Prezydent przesiadł się do powozu i w towarzystwie p. Potworowskiego zwiedził pola hodowlane ziemniaków, żyta i jęczmienia, przyczem wypytywał się o stan zasiewów. Następnie udał się na boisko stowarzyszenia młodzieży męskiej, na którym zgromadziły się oddziały przysposobienia wojskowego, młodzież szkolna i działka z ochronek. Gdy p. Prezydent przybył na boisko, orkiestra odegrała hymn narodowy. P. Prezydent przeszedł przed frontem zgromadzonych oddziałów i młodzieży szkolnej, poczem p. Potworowski wygłosił krótkie przemówienie powitalne.

Następnie p. Prezydent zwiedził gospodarstwo 80-letniego włodarza Grockiego, jak również domy robotnicze i odjechał do dworu w Goli. O godz. 20 odbył się we dworze wydany przez p. Potworowskiego na cześć p. Prezydenta obiad w ścisłym gronie a po obiedzie w salonach dworu raut, na którym, oprócz p. Prezydenta i jego otoczenia, byli obecni przedstawiciele okolicznego duchowieństwa, ziemianstwa, sfery społecznych i gospodarczych.

Po noclegu w Goli wyjechał p. Prezydent w czwartek rano do Zychlewa, następnie do Pudliszek, Chojny, Szamanowa i Rawicza, poczem pojechał do Łaszczyna i innych pomniejszych miejscowości, w których zwiedził gospodarstwa rolne.

Następnie udając się do Czacza P. Prezydent przejeżdżać będzie przez miasto Leszno.

Organizacje ziemiańskie na Powszechniej Wystawie Krajowej.

Do głównych organizatorów wystawy Rolnictwa zaliczyć należy Radę Główną Organizacji Ziemiańskich w Warszawie z prezesem ks. Lubomirskim i Kazimierzem Komitet Wystawy Ziemian w Poznaniu z p. D. W.

dzeniem wystawy zajęły się Rada Główna Ziemianek w Warszawie z prezesową Brezową z Więckowic i miejscowy Komitet Wystawy z p. hr. Kwilecką z Dobrojewą na czele. W wielkiej mierze przyczyniła

prezes działu hodowlanego, Wiceprezesa dr. Szumana panów profesorów Pietruszyńskiego, Roztafińskiego i Niklewskiego, oraz wielu innych. Z organizacji biorących udział w wystawie prócz powyżej wymienionych jeszcze należy Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemian w Warszawie, Pomorski, Wielkopolski, Krakowski, Lwowski i Wołyński Związek Ziemian i Kresowy Związek Ziemian, Towarzystwo Ziemianek Wielkopolskie, Pomorskie, Lwowskie i Krakowskie oraz Związek Młodzieży Ziemianek. W pięknym pałacyku Ziemian w jednym z pokoi, znajduje się materiał do robku pracy Ziemian, podzielony w następujący sposób:

1. Międzynarodowe dane statystyczne stanu posiadania Ziemian w Polsce i w innych krajach. 2. Udział Ziemian w postępie kultury rolnej i leśnej w działach meljoracji, użycia nawozów sztucznych, w budownictwie, użyciu maszyn, hodowli zwierząt rozplodowych, nasiennictwie, produkcji surowej; jak i roślinnej, zwierzęcej i leśnej, przemysłu rolnego i leśnego, zużycia produktów wewnątrz państwa i eksportu. 3. Udział Ziemian w pracy społecznej i narodowej przed wojną, walka o niepodległość, po wojnie udział w odbudowie państwa. 4. Ciężary ponoszone przez Ziemian, podalki państwowe i komunalne, oraz

ciężary socjalne. 5. Zagadnienia robotnicze, ilość robotników zatrudnionych w majątkach, ich uposażenie, zagadnienia robotnicze i ilość pracowników. 6. Organizacje Ziemiańskie, Związki Ziemian i ich rozwój. 7. Organizacje rolniczo-handlowe. 8. Instytucje kredytowe.

W wystawie biorą także udział wspólne organizacje włościan i włościanek z ziemiaństwem.

W trzech salach pałacyku, które zostały artystycznie udekorowane cennymi przedmiotami sztuki jaski i historycznym orzędem zwiezionym z wielu domów na wsi znajduje się pomiędzy innymi namiot Sobieskiego pod Wiedniem.

Organizacje Ziemianek pod przewodnictwem p. prezesowej Hurwałowej otworzyły w sąsiedztwie pałacyku kawiarnię zwaną Wileńska, z której dochód przeznaczony na cele dobroczynne związane z Kresami a w której będzie można dostać całkowity dzienny smaczny posiłek.

Całość zabudowań organizacji ziemian, robi wrażenie więcej niż miłe, dział statystyczny jest zorganizowany bardzo starannie, wypełniony przebogatym materialem zgromadzonym z iscie dominikańskim trudem, tak że wychodzący wynosi ze sobą wrażenie podziwu i uznania, dla wykonanej tu pracy.

Otwarcie wystawy zwierząt opasowych na P. W. K.

Dnia 18. maja rb. o godz. 10-tej przedpołudniem, Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu świty i w towarzystwie ministra rolnictwa Niezabyłowskiego otworzył na terenach Targowicy Rzędni Miejskiej w Poznaniu, wystawę zwierząt opasowych. Wystawa ta została zorganizowana z racji Powszechnej Wystawy Krajowej i należy do jednej z największych i najwspanialszych pod względem ekspozycji okazów jakie dotychczas odbywały się wietylko w kraju, ale zagranicą.

Witali P. Prezydenta przemówieniami prezes komitetu organizacyjnego wystawy tej p. Leporowski, oraz członek zarządu PWK., prezes Wlkp. Izby Rolniczej p. Szulczewski. Powszechną Wystawę Krajową reprezentowali: prezes Rady Głównej p. prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, prezes zarządu i naczelny dyrektor PWK. dr. St. Wachowiak dyrektor Działu Rolniczego na PWK. dr. Konopiński, dyrektor administracyjny Szczurkiewicz oraz Sekretarz Gen. dyr. Krzyżankiewicz.

Po przecięciu wstęgi P. Prezydent Rzplitej oprowadzany przez prezesa Szulczewskiego i dyr. Konopińskiego zwiedził budynki do których spędzono najwspanialsze okazy.

Ogólna ilość okazów wynosi 226 sztuk bydła, 119 świń i 84 owiec. W dziale bydła na pierwszym miejscu stanęła obora hr. Mielżyńskiej z Pawłowic. Przedstawiona z tej obory krowa opasowa 5-letnia waży 980 kg. Najrośniejszy buhaj z obory p. Derezińskiego z Mokronosów waży 1352 kg. Za wspaniałe okazy bydła rozdano szereg złotych medali. M. in. duże złote medale otrzymały majętności hr. Mielżyńskiej Mchy i Pawłowice; majątek ks. O. Czetwertyńskiego Stary Sielec; majątek państwowy Laski; medale złote uzyskały majątek Przyborówko p. Sanderma, majątek Obrad p. Czapskiego Szalejewo p. Karłowskiego i wiele innych. Duży, złoty medal za okazy nierogacizny otrzymali p. Gloksid ze Strychowa, i Brandys z Kreslic. Złoty medal za knura wagi 527 kg. otrzymał p. Michalski. W dziale owiec najwięk-

sze odznaczenie przypadło hr. Mycielskiemu z Gałowa za „mérino precoczy“; zaś złoty medal uzyskał dr. Pernaczyński za „hampshire“.

Radjo.

Niedziela, dn. 26. 5. — 11,00 Transmisja z Poznania uroczystości Walnego Zjazdu rolników, org. przez Wielkopolskie T-wo Kółek Rolniczych. 14,00 Pogodanka dla gospodyń wiejskich. (Dział Rolniczy) wygl. p. Marja Karczewska. 14,20 Odczyt. z działu „Rolnictwo“ p. t. „Jak przechowywać obornik“ wygl. dr. Zdzisław Bańkowski. 14,40 Djalog z działu „Rolnictwo“ p. t. Rozmowa o jedwabnictwie — p. Feliks Gutowski.

Poniedziałek, dn. 27. 5. 12,50 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje. 13,00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny.

Wtorek, dn. 28. 5. 12,50 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 13,00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny.

Sroda, 29. 5. 12,10 Program dla dzieci wiejskich a) p. Henryk Małkowski wygl. opowiadanie Konarskiego p. t. „Dzień dobry czy dobranoc“, oraz wierszyki J. Krzewińskiego; b) Koncert z płyt gramofonowych. 12,50 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 13,00 Komunikat rolniczy. 19,35 „Skrzynka pocztowa rolnicza“ korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski.

Czwartek, dn. 30. 5. 16,00 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej.

Piątek, dn. 31. 5. 12,30 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 13,00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 18,45 Komunikat Powsz. Wyst. Krajowej.

Sobota, dn. 1. 6. 12,50 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej. 13,00 Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa na bołogieldy zbożowej krakowskiej. 19,00 Komunikaty Powsz. Wystawy Krajowej.

Walny Zjazd Członków W. T. K. R. w Poznaniu.

Dnia 26. maja (w niedzielę), jak już o tem donosiliśmy w ostatnim numerze „Przyjaciela Rolnika“ a następnie w „Głosie“ odbędzie się w Poznaniu Walny Zjazd Członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolnicz. Poniżej podajemy szczegółowy

Program:

Godz. 10,— zbiórka i ustawienie się Oddziałów Powiatowych W. T. K. R. i Kółek ze sztandarami w kolumny na Boisku „Sokoła“ przy Bramie Dębskiej.

Godz. 10,55 wjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Boisko.

Godz. 11,— Polowa Msza św. i przemówienie.

Godz. 12,— rozpoczęcie Zjazdu.

1. Zagajenie i referat o stanie, potrzebach rol-

nictwa i organizacji W. T. K. R. — wygłosi prezes W. T. K. R. p. Leon Pluciński.

2. Słowa powitalne wygłosi współzałożyciel Kółek Rolniczych w Wielkopolsce p. Józef Thomas.

3. Przemówienie Pana Prezydenta Rzplitej.

Godz. 13,— odjazd Pana Prezydenta Rzplitej.

4. Przemówienie Pana Ministra Rolnictwa Karola Niezabytowskiego.

5. Przemówienie Pana Ministra Reform Rolnych Prof. dr. Witolda Staniewicza.

6. Przemówienie Prezesa Związku Polskich Organizacji Rolniczych p. Kazimierza Fudakowskiego w imieniu zunifikowanych organizacji rolniczych.

7. Zakończenie Zjazdu.

Godz. 14,30 zorganizowany wymarsz na tereny Powszechnej Wystawy Krajowej.

Olbrymie straty dla rolnictwa.

W połowie ubiegłego tygodnia zaznaczył się gwałtowny spadek cen żyta w Polsce, niezwykle jak na czas przednowka. Dość powiedzieć, iż na giełdzie poznańskiej notowano 27 i pół złotego za centnar metryczny żyta, czyli w ciągu 10 dni cena spadła o 5 zł na centnarze.

Trudno poprostu ocenić, jak wielkie z tego powodu straty ponosi rolnictwo. W każdym razie są one olbrzymie, a dotyczą także i średnich rolników, którzy przechowali coś niecoś żyta na sprzedaż w oczekiwaniu lepszych nieco cen.

Ze spadkiem cen zboża staniała także mąka, ale to jest rzeczą ciekawą, nie staniała w tym samym stopniu chleb w miastach. Obliczono, że przy obecnych cenach zboża i mąki chleb w Warszawie powinienby kosztować najwyżej 46 groszy, tymczasem kosztuje 55 groszy. Traci więc olbrzymie sumy rolnictwo, ale strata ta nie wychodzi na korzyść konsumentowi.

Przeżywamy w całej pełni skutki rządowej polityki w stosunku do rolnictwa; przeżywamy skutki zamknięcia granic dla wywozu zbóż i sprowadzania

go z zagranicy w roku w którym mamy go nadmiar.

W związku z ostatnim spadkiem cen żyta powiedzieć musimy rzecz, niezmiernie bijącą w oczy. Wiadomo, iż Wileńszczyznę dotknęła w ubiegłym roku klęska nieurodzaju. Wiadomo, że tysiące rodzin cierpi poprostu głód. Zdarzają się wypadki samobójstw z głodu. Zbiera się publicznie w kraju składki na głodujących. I otóż w tym czasie, gdy na wielu obszarach Polski żyto spadło do 28 zł za ctr. podw. na Wileńszczyźnie kosztuje ono 40 złotych, a nawet 42 złote!

I uwierzyć i zrozumieć trudno. Mamy państwowe rezerwy zbożowe, mamy w ministerstwie spraw wewnętrznych wydział aprowizacyjny, mamy przy województwach urzędników aprowizacyjnych; opracowuje się nowe plany tworzenia rezerw jajowych i nabiałowych — a nie zdobyto się na to, żeby z okolic, które się duszą od żyta, zaopatrzyć Wileńszczyznę, która głoduje i która przeplaca żyto. Zaiste — nie zrozumiałe i smutne!

—0—

Bezcelowy wywóz żyta z Polski.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że na mocy decyzji rządu znaczne ilości żyta mogą być wywiezione zagranicę bez cła i ze zwolnieniem od podatku obrotowego. Izba zwraca firmy zainteresowane do jaknajspieszniejszego złożenia w Izbie podań o udzielenie pozwolenia na bezcelowy wywóz żyta. Wnioski należy złożyć w dwóch egzemplarzach. We wniosku należy podać ilość żyta, która ma być wywieziona, kraj przeznaczenia oraz urzędy celne, które mają skutecznie odprawę celną.

Z wydawnictw.

Organizacja pracy w rolnictwie.

Wyszedł zeszyt Nr. 2. rocznik V. „Organizacji pracy w rolnictwie“ ilustrowanego organu Sekcji Rolniczej Instytutu Naukowej Organizacji pod redakcją członka Instytutu Henryka Ohrtę, zawierający następujące prace: Prof. inż. S. Biedrzyckiego: „Uproszczenie i uzupełnienie harmonogramów“. W. Rabka: „Przemjowe wynagrodzenie w rolnictwie“. Eug. Kłobowskiego: „Wywózka i trzęsienie obornika w oświetleniu cyfr niemieckich“. „Kontrola krów w oświetleniu“; „W sprawie przebiegania ziemniaków“. „Uwaga na czasie. Praktyczne wskazówki do uprawy ziemniaków. Poradnik Z Towarzystwa i Instytucji. Z piśmiennictwa. Dołączony jest skróty prac i autorów rocznika 1928.

Ze świata.

Kłopoty rolnictwa wschodnio-pruskiego. W związku ze spadkiem cen za produkty rolnicze „Bauernbund“ urządza na Warmji i Mazurach liczne wiece i zebrania. Organizacja utrzymuje, że istniejące stosunki w rolnictwie (wysokie podatki i niskie ceny produkcji) doprowadzą w ciągu dwóch lat gospodary wschodnio-pruskie do bankructwa.

Wiadomości bieżące.

Poznań. (Wybory do Pozn. Izby Rolniczej). — Główna komisja wyborcza na ostatnim posiedzeniu zatwierdziła wybór wszystkich 30 kandydatów oraz zastępców do Poznańskiej Izby Rolniczej, wysuniętych na uzgodnionej liście zjednoczenia cechów i związków towarzystw przemysłowych i rzemieślniczych. Ukonstytuowanie się nowej izby nastąpi w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Sarny. (Szkoła bez uczniów). W Sarnach istnieje państwowa szkoła rolnicza, posiadająca 45 ha ziemi, oraz personel z dyrektorem na czele, a nie posiadająca ani jednego ucznia. Do szkoły należy także duży ogród owocowy. Zainteresowane sfery żalą się, że zarząd tej dziwnej „szkoły“ nie poczuwał się do obowiązku urządzenia choćby jakichś kursów rolniczych, skoro nauka się nie odbywa.

Nabiał. W kraju jest w dalszym ciągu mocna tendencja dla mleka. W Warszawie...

masło wyborowe 7,20 do 7,80 za kg. Poznańskie ceny są na tym samym poziomie. Na niemiecki rynek maślany z powodu dobrej konjunktury wewnętrznej eksportuje się mało masła polskiego, za które płacono do 4 mk. więcej. Na rynku angielskim masło polskie utrzymywało się w cenie 150 do 152 sh. Akcja rezerw nabiałowych została tymczasem ograniczona do obszaru dwóch województw: śląskiego i kieleckiego. Prace przygotowawcze natrafiają na poważne trudności dla braku kredytów na inwestycje.

Bydło. Ceny bydła i nierogacizny nie uległy poważniejszym zmianom. Tendencja jest nadal mocna, a zmiana jej może dopiero nastąpić jesienią,

gdy zwiększy się podaż żywca, przy równoczesnym osłabieniu eksportu bydła i nierogacizny zagranicą.

Zboże. Gwałtowna zniżka cen żyta i pszenicy dała się zaobserwować szczególnie ostro w Poznaniu, który jest niejako centrum obrotów zbożowych. Giełda miejscowa notowała żyto po 27,40 do 27,90 na prowincji cena faktyczna jest jeszcze niższa. W przeciągu tygodnia żyto staniało nieomal o 3 zł na 100 kg., pszenica 2,50 zł. — Zjawisko zniżki cen za notowano zresztą na wszystkich giełdach.

Otręby. Cena otrębów zrównała się z ceną żyta wobec czego rolnicy masowo spasają żyto, zamiast kupować otręby.

— 0 —

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	13.5.	14.5.	15.5.	16.5.	17.5.	18.5.
Pszenica						
Warszawa	5,50	50,00	—	48,50	48,00	—
Poznań	45,00	—	45,50	—	45,00	—
Lwów	5,50	50,00	—	—	—	—
Katowice	47,00	—	—	—	—	—
Żyto						
Warszawa	33,50	32,75	—	30,50	30,00	—
Poznań	29,00	—	28,00	—	27,90	—
Lwów	30,75	30,00	—	28,25	—	—
Katowice	33,00	—	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	33,00	33,00	—	33,00	33,00	—
Poznań	33,50	—	33,00	—	32,50	—
Lwów	28,00	27,50	—	27,50	—	—
Katowice	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	36,00	36,00	—	36,00	36,00	—
Poznań	31,50	—	31,00	—	31,00	—
Lwów	30,50	30,00	—	30,00	—	—
Katowice	34,00	—	—	—	—	—

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 22 maja 1929r.

Spędzono: wołów 75, buhajów 238, krów 407, bydła 720
świń 2565, cieląt 747 owiec 30 kóz — prosiąt.

Razem 4063 zwierząt.

Bydło

Woły

Pełnomięsiste, wytuczony woły najwyż. wart. rzeźnej, niezaprzęgame	152	156
pełnomięsiste, wytuczony woły od lat 4 do 7	138	144
młode mięsiste, nie wytuczony i starsze wytuczony	120	128
miernie odżywiane młode, dobrze odżyw. starsze	000	000

Jalówki i krowy:

pełnomięsiste wytuczony krowy najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat	120	126
pełnomięsiste wytuczony jalówki najwyższej wartości rzeźnej	136	142
starsze wytuczony krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki	120	124
miernie odżywiane krowy i jalówki	100	104
licho odżywiane krowy i jalówki	060	080

Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne	186	210
średnio tuczony cielęta i najprzedniejsze ssaki	170	180
mniej tuczony cielęta i dobre ssaki	150	160
licho ssaki	130	140

Opasy chlewne.

Owce:

jągnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	140	150
starsze skopy tuczne, liche jągnięta tuczne i dobrze odżywiane młode owce	000	100
miernie odżywiane skopy i owce	000	000

Świnie

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	250	280
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	230	240
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	230	240
mięsiste świnie ponad 80 kg.	210	220
maciory i późne kastraty	180	190

To i owo.

Tragiczne skutki łakomstwa. Robotnik kolejowy Tetamoński w Smokowcu zakupił dużą gęś dla wysiadzania jaj. Po dwu tygodniach jednak gęś zdechła. Wielki był smutek rodziny Tetamońskiego z powodu straty, postanowiono jednak raz dobrze smacznie się najeść, gęś upieczono na niedzielny obiad a z niewylegniętych jaj sporządzono jajecznicę. Przyjemność cała trwała tylko godzinę, albowiem wszyscy poczęli się wic w boleściach, gdy na krzyki nadbiegli sąsiedzi cała rodzina była już zatruta trucizną znajdującą się w zepsutych jajach. Nim przewieziono wszystkich do najbliższego szpitala zmarł Tetamoński i syn, matka, i troje dzieci leżą ciężko chorzy.

Chart w roli oskarżonego. Przed pewnym sądem w Berlinie stanął w charakterze oskarżonego piękny rosły chart, „Iwan“, oskarżony o to, że spacerując przed teatrem ugryził małego pieska artystki Lieb. Właścicielka pieska z przestraszenia dostała ataku nerwowego i... zgubiła kapelusz. Rezultatem tego pretensja sądowa do dyrekcji teatru. Dyrekcja teatru przez adwokata tłumaczy, że „Iwan“ zabawiał się jedynie małym pieskiem i że posiada on charakter który nie pozwala mu skrzywdzić najmniejszego stworzenia. Sędzia nakazał sprowadzenie „Iwana“ do sądu. „Iwan“ w sądzie prowadził się bez zarzutu. Po przyjacielisku obwachał po kolei nie tylko sędziów, ale nawet i adwokata strony przeciwnej, poczem spokojnie położył się w pobliżu stołu sędziowskiego oczekując, aż sędzia pogodzi obie strony. Niestety pogodzenie nie nastąpiło i sprawa będzie jeszcze raz sądzona.

ROBOTNIK, RZEMIESLNIK, URZĘDNIK, ROLNIK
WIELKI PRZEMYSŁOWIEC, WOGÓLE WSZYSTKIE
STANY JEDNOCZY POWSZECHNA WYSTAWA
KRAJOWA W POZNANIU. JEDZ I PODZIJAJ
WIAJ ZBIOROWE DZIEŁO NARODU POLSKIEGO